

Sygn. akt III AUa 639/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr.)

Sędziowie: SSA Jolanta Wolska

del. SSO Karol Kotyński

Protokolant: st. sekr. sąd. Kamila Tomasik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 stycznia 2019 r. w Ł.

sprawy M. M.

przy udziale D. P. (1), Z. Ś. (1), E. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł.

o wypłatę świadczenia niezrealizowanego

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 28 marca 2018 r., sygn. akt VIII U 2483/17

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 639/18

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 10 października 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. po rozpatrzeniu wniosku z dnia 25 września 2017 r. odmówił M. M. wypłaty świadczenia niezrealizowanego po zmarłej matce Z. Ś. (2). W uzasadnieniu organ rentowy podniósł, że ze względu na fakt, iż przedłożono akt zgonu ze wskazaną wyłącznie datą znalezienia zwłok, zatem nie potwierdza on daty śmierci osoby zmarłej, lecz jedynie fakt zgonu i datę znalezienia zwłok. Organ rentowy nie może samodzielnie dokonać ustalenia daty śmierci, a tym samym określić okresu, za jaki świadczenie winno zostać wypłacone.

W dniu 6 listopada 2017 r. M. M. złożyła odwołanie od powyższej decyzji wnosząc o wypłatę niezrealizowanego świadczenia po zmarłej matce. Pozostałe dzieci zmarłej: E. K., D. P. (1) i Z. Ś. (1) przyłączyli się do odwołania i wnieśli o przyznanie w całości niezrealizowanego świadczenia M. M.. Organ rentowy domagał się oddalenia odwołania.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 28 marca 2018 r. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał M. M. prawo do wypłaty niezrealizowanego świadczenia po zmarłej matce Z. Ś. (2).

Sąd Okręgowy ustalił, że matka wnioskodawczyni Z. Ś. (2) na mocy decyzji z dnia 15 kwietnia 2013 r. była uprawniona do renty rodzinnej od dnia 1 lutego 2013 r., tj. od dnia śmierci męża. Z. Ś. (2) otrzymywała rentę do 25 dnia każdego miesiąca.

Z. Ś. (2) mieszkała w Ł. przy ul. (...). Do 2013 r. mieszkała z mężem, od 2013 r. była wdową, prowadziła jednoosobowe gospodarstwo domowe. Zmarła posiadała czwórkę dorosłych dzieci prowadzących oddzielne gospodarstwa domowe, tj. odwołującą M. M., córkę D. P. (1), która mieszka w Ł. przy ul. (...), syna Z. Ś. (1) zamieszkałego w Ł. przy ul. (...) oraz drugą córkę E. K., również oddzielnie zamieszkującą.

Z uwagi na stan zdrowia Z. Ś. (2) wnioskodawczyni oraz pozostałe rodzeństwo opiekowało się matką i pełniło kolejno dzienne dyżury całodobowe. W dniu 21 września 2017 r. dyżur taki miała córka E. K.. Dzień wcześniej dyżur miała wnioskodawczyni, zaś dzień później dyżur taki miała mieć D. P. (1). W dniu 21 września 2017 r. po godzinie 15.00 przyjechał do Z. Ś. (2) jej syn Z. Ś. (3), aby pomóc siostrze E. K. nakarmić mamę, a następnie pojechał do domu. Tego dnia około godziny 16.00 odnotowany został wynik ostatniego pomiaru ciśnienia tętniczego przeprowadzonego u Z. Ś. (2) przez jej córkę E. K.. E. K. poinformowała pozostałe rodzeństwo, że z mamą dzieje się złego. Około godziny 17.00, gdy przybyło pozostałe rodzeństwo, Z. Ś. (2) już nie żyła, ale ciało było jeszcze wiotkie i ciepłe. Z. Ś. (1) zadzwonił na pogotowie ratunkowe i uzyskał informację, że do zgonów pogotowie nie przyjeżdża. Otrzymał adres pomocy doraźnej, mieszającej się w Ł. przy ul. (...). Około godziny 20.00 przyjechał lekarz z pomocy doraźnej i stwierdził zgon.

W dniu 22 września 2017 r. został sporządzony odpis skrócony aktu zgonu, w którym wskazano datę znalezienia zwłok: 21 września 2017 r.

Pismem z dnia 29 stycznia 2018 r. (...) sp. o.o. z siedzibą w Ł. poinformowała, że zgłoszenie zgonu zostało dokonane telefonicznie przez najbliższą rodzinę zmarłej, a następnie lekarz S. G., po przyjeździe na miejsce wskazane przez osobę zgłaszającą, sporządził również zgodnie z zaistniałym stanem faktycznym kartę zgonu osoby zmarłej. Gdyby Pani Z. Ś. (2) zmarła w obecności lekarza, to wówczas zostałaby wypełniona rubryka w karcie zgonu dotycząca daty zgonu, ale ponieważ po przyjeździe lekarza Z. Ś. (2) już nie żyła, dlatego została wypełniona rubryka dotycząca daty znalezienia zwłok. W karcie zgonu Z. Ś. (2) w rubrykach dotyczących daty i godziny zgonu nie zostały wpisane żadne dane, natomiast wskazana została data znalezienia zwłok.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy i aktach rentowych, których nie kwestionowała żadna ze stron postępowania oraz w oparciu o osobowe źródło dowodowe, tj. zeznania M. M. oraz zainteresowanych E. K., D. P. (2), Z. Ś. (1), korespondujące z zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

W ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie zasługuje na uwzględnienie. Zgodnie z brzmieniem art. 136 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenia określone ustawą, świadczenia należne jej do dnia śmierci wypłaca się małżonkowi, dzieciom, z którymi prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, a w razie ich braku - małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, a w razie ich braku - innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba. Niezrealizowane świadczenie emerytalne lub rentowe w rozumieniu zacytowanego przepisu to takie świadczenie, do którego prawo zostało już ustalone lub co najmniej osoba uprawniona wystąpiła o nie jeszcze za życia, ale nie zostało ono jej wypłacone, niezależnie od przyczyn opóźnienia w wypłacie świadczenia. A contrario świadczenie zrealizowane to takie świadczenie, które dotarło do rąk osoby uprawnionej albo zostało przekazane na konto bankowe wskazane przez uprawnionego. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 4 grudnia 2013 r., sygn. akt III AUa 386/13, LEX nr 1428144).

Przedmiotem niniejszego postępowania było ustalenie, czy M. M. przysługuje prawo do wypłaty renty rodzinnej, należnej jej matce Z. Ś. (2) do dnia śmierci, jako świadczenia niezrealizowanego. Organ rentowy odmawiając wypłaty świadczenia odwołującej podniósł, że akt zgonu ze wskazaną wyłącznie datą znalezienia zwłok nie potwierdza daty śmierci osoby zmarłej, lecz jedynie fakt zgonu i datę znalezienia zwłok. W przypadku żądania wypłaty świadczeń

niezrealizowanych, urzędowe potwierdzenie daty śmierci jest niezbędne dla ustalenia okresu, za który świadczenie może być wypłacone i warunkuje tą wypłatę.

Sąd zważył, że w istocie w akcie zgonu, który sporządzony został na podstawie karty zgonu, wpisana została data znalezienia zwłok Z. Ś. (2), tj. 21 września 2017 r. Akt zgonu może zawierać datę zgonu, albo jeśli nie jest znana - datę znalezienia zwłok, co wynika z treści art. 95 ust. 1 pkt ustawy prawo o aktach stanu cywilnego z dnia 28 listopada 2014 r. (Dz. U. z 2014 r. poz. 2064). Zgodnie zaś z art. 92 ust. 2 powołanej ustawy, akt zgonu sporządza się na podstawie karty zgonu. Zarówno karta zgonu jak i akt zgonu zawierają datę znalezienia zwłok, a nie datę zgonu Z. Ś. (2). Nie można jednak przyjąć, że ten fakt, uniemożliwia przyznania odwołującej prawa do niezrealizowanego świadczenia po zmarłej matce.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a w szczególności z dokumentacji dotyczącej pomiaru ciśnienia tętniczego krwi oraz spójnych zeznań odwołującej i zainteresowanych wynika, że w dniu 21 września 2017 roku około godziny 16.00 matka odwołującej jeszcze żyła. Była u niej córka E. K., która w tym dniu się nią opiekowała. Natomiast gdy stan matki się pogorszył zawiadomiła ona o tym pozostałe rodzeństwo, które po przybyciu na miejsce stwierdziło, że mama nie żyje, a zgon nastąpił niedawno, ponieważ ciało było jeszcze ciepłe i wiotkie. Powiadomiona pomoc doraźna po około trzech godzinach od informacji telefonicznej stwierdziła datę znalezienia zwłok. Sąd stwierdził, że uprawnia to do stwierdzenia, iż śmierć matki odwołującej miała miejsce w dniu 21 września 2017 r. między godziną 16.00 - 17.00. Wyjaśniona została zatem w toku postępowania sądowego jedyna przyczyna odmowy przyznania odwołującej prawa do niezrealizowanego świadczenia po zmarłej matce.

Sąd podkreślił, że karta zgonu wystawiona przez lekarza stanowi dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c. Przepis ten stanowi, że dokument prywatny sporządzony w formie pisemnej albo elektronicznej stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie, przy czym chodzi o oświadczenie wiedzy a nie oświadczenie woli. Z kolei w art. 473 k.p.c. reguluje, że w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie stosuje się przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu ze świadków i z przesłuchania stron, np. w art. 246 k.p.c. czy 247 k.p.c. Oznacza to, że sąd ubezpieczeń społecznych może dopuścić dowód ponad osnowę dokumentu prywatnego, jakim jest karta zgonu.

Od 1 marca 2015 r. lekarze zobowiązani są wystawiać karty zgonu, zgodnie z nowym wzorem, określonym w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z 11 lutego 2015 r. w sprawie wzoru karty zgonu (Dz. U. z 2015 r. poz. 231). Karta zgonu powinna zawierać następujące znane dane:

- nazwisko, nazwisko rodowe, imię (imiona) osoby zmarłej, numer PESEL, a w przypadku jego braku - rodzaj i numer dokumentu stwierdzającego tożsamość;
- datę, godzinę i miejsce zgonu albo datę, godzinę i miejsce znalezienia zwłok;
- datę oraz miejsce urodzenia osoby zmarłej;
- płeć osoby zmarłej;
- nazwisko, nazwisko rodowe i imię (imiona) osoby zmarłej;
- stan cywilny osoby zmarłej;
- imiona i nazwiska rodziców osoby zmarłej;
- informację, czy zgon nastąpił w wyniku choroby zakaźnej;
- adnotację o zarejestrowaniu zgonu lub zgłoszeniu zgonu.

Oprócz tego w karcie zgonu trzeba podać:

- bardziej szczegółowe informacje o miejscu zgonu, jego przyczynach, osobie stwierdzającej przyczynę zgonu oraz sposobie stwierdzenia przyczyn zgonu;
- w przypadku dziecka do roku życia: godzinę urodzenia, informacje o stanie jego zdrowia w chwili urodzenia: długość, ciężar ciała, punkty w skali A., informacje o przebiegu ciąży i porodzie: okres trwania ciąży, wielorakość porodu oraz liczbę dzieci urodzonych przez matkę;
- nazwę podmiotu wykonującego działalność leczniczą oraz nazwisko i imię (imiona) sporządzającego kartę zgonu;
- wysztaczenie zmarłego;
- miejsce zamieszkania zmarłego, w tym okres przebywania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na obszarze danej gminy.

Zgon i jego przyczyna powinny być ustalone przez lekarza, leczącego chorego w ostatniej chorobie. W razie, gdy jest to niemożliwe, stwierdzenie zgonu i jego przyczyny powinno nastąpić w drodze oględzin, dokonywanych przez lekarza lub w razie jego braku przez inną osobę, powołaną do tej czynności przez właściwego starostę przy czym koszty tych oględzin i wystawionego świadectwa nie mogą obciążać rodziny zmarłego. Lekarze stwierdzający zgon i jego przyczynę wypełniają wydawaną w tym celu kartę zgonu. Karta zgonu jest wydawana najbliższej rodzinie zmarłego i podmiotom wymienionym w art. 10 ust. 3 ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych, w jednym egzemplarzu. Zeznania stron nie budzą wątpliwości co do tego, że zgon nastąpił w dniu znalezienia zwłok. Lekarz wystawiający kartę zgonu powinien to stwierdzić w drodze oględzin.

W okolicznościach niniejszej sprawy niesporne jest, że wnioskodawczyni jest osobą z kręgu uprawnionych do niezrealizowanego świadczenia po zmarłej (w II grupie) w rozumieniu art. 136 ust 1 ustawy emerytalnej oraz że wystąpiła z wnioskiem o przyznanie jej prawa do niezrealizowanego świadczenia po zmarłej matce w terminie określonym w art. 136 ust. 3 ustawy. Sąd uznał, że spełnione zostały wszystkie przesłanki do przyznania jej prawa do wypłaty świadczenia niezrealizowanego, mają przy tym na względzie, że pozostałe rodzeństwo przyłączyło się do tego wniosku.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję i orzekł jak w sentencji.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. zaskarżył wyrok w całości, zarzucając naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art.136 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz art. 38 ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. prawo o aktach stanu cywilnego, polegające na przyznaniu prawa do świadczenia niezrealizowanego, mimo niespełnienia warunków oraz uzupełnienia aktu zgonu w sposób nieuprawniony.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

Zdaniem skarżącego organu rentowego, Sąd Okręgowy rozpatrując niniejszą sprawę dokonał samodzielnie ustalenia daty śmierci Z. Ś. (2), uzupełniając tym samym treść aktu zgonu w sposób nieuprawniony. Takie postępowanie jest niedopuszczalne, gdyż uzupełnienia aktu zgonu dokonuje sąd w postępowaniu nieprocesowym na wniosek osoby zainteresowanej lub prokuratora, jeżeli akt zgonu nie zawiera daty lub godziny zgonu, a dane te nie wynikają z akt zbiorowych rejestracji stanu cywilnego, stanowiących podstawę sporządzenia aktu zgonu. Dopóki akt zgonu nie zostanie uzupełniony w ten sposób, sąd rozpoznający sprawę, w której istotne znaczenie ma ustalenie chwili śmierci, nie może dokonywać samodzielnych ustaleń w tym zakresie. Dochodzi wówczas bowiem do sprzecznego z art. 3 p.a.s.c. zastąpienia dowodu z aktu stanu cywilnego innym dowodem.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego jest bezzasadna.

Przypomnieć należy, że przepis art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2018 r. poz. 1270) stanowi, że w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenia określone ustawą, świadczenia należne jej do dnia śmierci wypłaca się małżonkowi, dzieciom, z którymi prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, a w razie ich braku - małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, a w razie ich braku - innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba.

W apelacji postawiono jedynie zarzut naruszenia prawa materialnego. Skarżący organ rentowy nie sformułował żadnych zarzutów naruszenia prawa procesowego, w szczególności zarzutu niewłaściwej oceny dowodów, a w konsekwencji dokonania błędnych ustaleń faktycznych. Podkreślenia wymaga, że zasadą jest zwalczanie określonych dowodów w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, natomiast w postępowaniu apelacyjnym strona wykazać winna uchybienia, jakich dopuścił się sąd dokonując ustaleń faktycznych w oparciu o te dowody, a więc podważać winna przede wszystkim dokonaną ocenę dowodów, a nie same dowody. Takich zarzutów dotyczących przekroczenia granic sądowej oceny dowodów apelujący, będący podmiotem instytucjonalnym i profesjonalnie zajmującym się czynnościami z zakresu ustalania uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecznych, nie postawił. Sąd drugiej instancji związany jest zarzutami apelacji dotyczącymi naruszenia prawa procesowego - art. 378 § 1 k.p.c. (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2014 r., II CSK 646/13, LEX nr 1540130), co oznacza, iż nie ma powodu ani potrzeby, aby sąd drugiej instancji z urzędu kontrolował, czy zostały popełnione uchybienia procesowe przez sąd pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji w tym wypadku, bez podniesienia w toku postępowania apelacyjnego odpowiedniego zarzutu, nie rozważa możliwości naruszeń prawa procesowego przez sąd pierwszej instancji, choćby miały wpływ na wynik sprawy. Nie bada zatem zarzutów, które mogły być postawione, a sformułowane nie zostały.

Apelujący nie wykazał, aby z materiału dowodowego Sąd Okręgowy wyprowadził wnioski nielogiczne, jak też aby naruszył zasady poprawności wnioskowania oraz doświadczenia życiowego (art. 233 § 1 k.p.c.). Z dokonanych ustaleń faktycznych wynika, że Z. Ś. (2) zmarła w swym domu w dniu 21 września 2017 r., lekarz przyjechał po kilku godzinach od wezwania, wypełnił kartę zgonu i wskazał, że tego dnia zwłoki zostały znalezione, ponieważ nie był przy śmierci Z. Ś. (2). Niesporne jest przy tym ustalenie, że M. M. należy do drugiej kategorii uprawnionych z kręgu określonego w art. 136 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Zauważenia wymaga, że wniosek o niezrealizowane świadczenie złożyła jedna z córek zmarłej M. M. a pozostałe dzieci Z. Ś. (2), także należące do drugiej kategorii uprawnionych, przyłączyły się do odwołania oświadczając, że wnoszą o przyznanie całości świadczenia wnioskodawczyni. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 10 kwietnia 2008 r., III UZ 16/07, stwierdził, że świadczenia wskazane w art. 136 ustawy emerytalnej, jako świadczenia pieniężne, są z natury rzeczy świadczeniami podzielnymi i od decyzji sądu opartej na ocenie spełnienia przez poszczególnych uczestników postępowania przesłanek z art. 136 ust. 1 ustawy, zależy przyznanie prawa do świadczenia. Ani z istoty stosunku prawnego, będącego przedmiotem postępowania, ani z przepisu ustawy nie wynika, że wyrok dotyczyć ma niepodzielnie wszystkich współuczestników (OSNP 2009 nr 13-14, poz. 186). Sąd Apelacyjny w pełni podziela te zapatrywania. Nie ma zatem żadnych przeszkód, aby renta lub emerytura należna do dnia śmierci osoby uprawnionej przyznana została tylko osobie, która o te świadczenia wystąpiła, zwłaszcza za zgodą pozostałych uprawnionych.

Zwrócić należy także uwagę, iż na mocy ustawy z dnia 25 marca 2011 r. o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem systemu ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 75, poz. 398), z dniem 1 maja 2011 r. do ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wprowadzono art. 136a ust. 2, który stanowi, że w razie śmierci emeryta lub rencisty wstrzymanie wypłaty świadczenia następuje od miesiąca przypadającego po miesiącu, w którym zmarł emeryt lub rencista. Renta zmarłej we wrześniu 2017 r. Z. Ś. (2) przypadająca za miesiąc wrzesień 2017 r. nie ma więc charakteru świadczenia nienależnego gdyż, wskutek przywołanej regulacji, świadczenia przypadające

w miesiącu, w którym emeryt lub rencista zmarł straciły charakter świadczeń nienależnych, choć mogą mieć one charakter świadczeń niezrealizowanych, jak w przedmiotowej sprawie.

Prawo o aktach stanu cywilnego - ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 2224) przewiduje alternatywność wpisywania do aktu zgonu daty, godziny i miejsca zgonu bądź daty, godziny i miejsca znalezienia zwłok - art. 95 ust. 1 pkt 4 ustawy, przy czym regułą jest, aby treść aktu zgonu obejmowała datę, godzinę oraz miejsce zdarzenia (śmierci), a wyjątkiem: datę, godzinę oraz miejsce znalezienia zwłok - co jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy nie jest znana data i godzina zgonu. Akt zgonu sporządza się na podstawie karty zgonu oraz protokołu zgłoszenia zgonu. Z treści art. 94 ust. 2 pkt 2 tej ustawy wynika, że karta zgonu powinna zawierać datę godzinę oraz miejsce zgonu albo jeżeli nie są znane - datę godzinę oraz miejsce znalezienia zwłok. Ponieważ karta zgonu Z. Ś. (2) zawierała datę, godzinę oraz miejsce znalezienia zwłok, na podstawie zgłoszenia zgonu i złożenia karty zgonu kierownik właściwego USC zobowiązany był do sporządzenia aktu zgonu Z. Ś. (2), zawierającego wpis o dacie, godzinie i miejscu znalezienia zwłok. Przepisy ustawy prawo o aktach stanu cywilnego nie przewidują postępowania o uzupełnienie karty zgonu. Wobec tego stwierdzić należy, że akt zgonu matki wnioskodawczynie sporządzono prawidłowo.

Niezasadne jest stanowisko apelującego organu, jakoby brak wskazania w akcie zgonu daty i godziny zgonu Z. Ś. (2) uniemożliwił wypłatę niezrealizowanego przez nią świadczenia za miesiąc wrzesień 2017 r. Jak ustalił Sąd Okręgowy, a ustaleń tych skarżący zarzutami naruszenia prawa procesowego nie zakwestionował, w niniejszym przypadku data zgonu jest tożsama z datą znalezienia zwłok. Wbrew wywodom apelującego, czyniąc takie ustalenia Sąd Okręgowy nie dokonał uzupełnienia aktu zgonu jako dokumentu, gdyż w tym celu przewidziana jest specjalna procedura (art. 38 p.a.s.c.). Dokonał jedynie podbudowania zasady domniemania życia w okolicznościach rozpatrywanej sprawy. Należy bowiem mieć na uwadze, że zgodnie z zasadą domniemania życia, dopóki nie zostaną znalezione zwłoki osoby zaginionej albo nie zapadnie postanowienie o uznaniu osoby za zmarłą, osobę taką uważa się za żywą, także na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2001 r., II UKN 195/00, Legalis nr 54396). Renta rodzinna przysługiwała Z. Ś. (2) do dnia śmierci. Zgodnie z zasadą domniemania życia należy zatem uznać, że renta należała się Z. Ś. (2) do dnia oznaczonego w akcie zgonu jako data znalezienia zwłok. Jak słusznie stwierdził Sąd Apelacyjny w Białymstoku w motywach wyroku z dnia 21 lutego 2018 r., III AUa 824/17, w sytuacji niewskazania w akcie zgonu daty śmierci przyjąć należy, że pewną, najpóźniejszą datą śmierci jest dzień znalezienia zwłok. W przeciwnym wypadku uprawnieni nigdy nie mogliby skorzystać z prawa do wypłaty niezrealizowanego świadczenia. Taka interpretacja art. 136 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS byłaby sprzeczna z konstytucyjną gwarancją prawa obywatela do przyznanych mu świadczeń z zabezpieczenia społecznego (art. 6 ust. 1 Konstytucji) i w niedopuszczalny sposób ograniczałaby uprawnienia członków rodziny zawarowane normą art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej (Legalis nr 1763808). Jest oczywiste, że w przypadkach wątpliwych, gdy z okoliczności sprawy wynika, iż faktycznie śmierć mogła nastąpić wcześniej niż znalezienie zwłok (np. w przypadku osób zaginionych) organ rentowy może wystąpić o uzupełnienie aktu zgonu w zakresie daty zgonu w trybie art. 38 ustawy - Prawo o aktach stanu cywilnego. Ustalenie innej daty zgonu niż data znalezienia zwłok doprowadzi do obalenia zasady domniemania życia do dnia znalezienia zwłok.

Sumując, renta rodzinna Z. Ś. (2) do daty śmierci była jej świadczeniem należnym, a żądanie wypłaty tego świadczenia przez osobę uprawnioną znajduje oparcie w treści art. 136 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przy czym data znalezienia zwłok wynikająca z aktu zgonu jest pewną, najpóźniejszą datą śmierci matki wnioskodawczynie i do tej daty organ rentowy powinien dokonać wypłaty niezrealizowanego świadczenia. Z tych też względów Sąd drugiej instancji, na podstawie art. 385 k.p.c., bezzasadną apelację organu rentowego oddalił.